

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2017 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, w sprawie z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w G. przeciwko J. P. o zapłatę, zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 24.624,53 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie liczonymi od kwoty 24.530,61 zł od dnia 21 marca 2016 r. do dnia zapłaty (pkt 1); nie obciążył pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów procesu (pkt 2) oraz przyznał i nakazał wypłacić z funduszy Skarbu Państwa na rzecz r. pr. B. G. kwotę 2.952 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu (pkt 3).

Powyższe rozstrzygnięcie opierało się na następujących ustaleniach:

Dnia 28 kwietnia 2009 r. (...) Bank Spółka Akcyjna we W. udzieliła J. P. pożyczki w kwocie 16.578,95 zł na okres od dnia 28 kwietnia 2009 r. do dnia 21 kwietnia 2013 r. Po odliczeniu opłaty przygotowawczej – 30 zł, składki na ubezpieczenie – 3.978,95 zł i oraz prowizji – 570 zł pożyczkobiorca dostał kwotę 12.000 zł. Wedle warunków umowy nr (...) pożyczka miała stałe oprocentowanie roczne w wysokości 10,90% oraz podlegała zwrotowi w 48 miesięcznych ratach, wynoszących po 426,79 zł każda. Opóźnienia w spłacie raty przekładały się na naliczanie odsetek od zadłużenia przeterminowanego w zmiennej wysokości równej czterokrotności wysokości stopy lombardowej NBP. Na wypadek zalegania z płatnością dwóch pełnych rat Bank zastrzegł możliwość wypowiedzenia umowy z zachowaniem 30 – dniowego terminu wypowiedzenia, po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy listem zwykłym do zapłaty zaległych rat w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania. Z kolei w § 2 ust 17 zawarto wzmiankę o tym, że pożyczkobiorca wyraził zgodę na wykonanie przez bank przelewu praw wynikających z niniejszej umowy limitu na rzecz osób trzecich, w tym na towarzystwo funduszy inwestycyjnych tworzące fundusz sekurytyzacyjny.

Pozwany nie regulował terminowo rat pożyczkowych. Na konto strony powodowej ogółem wpłynęły od pozwanego wpłaty na kwotę 5.155,98 zł

Poczynając od dnia 23 września 2011 r. L. Bank działał na rynku bankowym pod nową nazwą tj. (...) Bank (...) Spółka Akcyjna.

Z bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 25 stycznia 2012 r. wynikało, że na ten dzień wymagalne zadłużenie z tytułu umowy pożyczki kształtowało się na poziomie 16.630,86 zł, obejmując należność główną – 13.055,06 zł, odsetki za okres od 28 kwietnia 2009 r. do dnia 25 stycznia 2012 r. oraz opłaty i prowizje – 118 zł.

Postanowieniem z dnia 9 listopada 2012 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi nadał powyższemu bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzulę wykonalności przeciwko J. P.. Powstały w ten sposób tytuł wykonawczy został złożony u komornika. Wszczęta egzekucja zakończyła się w dniu 24 kwietnia 2013 r., kiedy to komornik umorzył postępowanie o sygn. Km 1922/13, z uwagi na bezskuteczności egzekucji.

Dnia 29 listopada 2013 r. (...) Agricole rozporządził wierzytelnością w kwocie 20.748,63 zł przysługującą mu względem pozwanego, przenosząc ją w drodze cesji na fundusz sekurytyzacyjny B. (...). Rzeczona należność została wymieniona na liście wierzytelności w załączniku do umowy sprzedaży wierzytelności, który stanowił jej integralną część.

Na dzień 4 marca 2016 r. wysokość wymagalnego zobowiązania wynikającego z zawartej w dniu 28 kwietnia 2009 r. z L. Bankiem umowy pożyczki gotówkowej nr (...), wynosiła 24.624,53 złotych, na co złożyły się następujące kwoty: 13.055,06 zł tytułem kapitału; 1.657,33 zł tytułem skapitalizowanych przez bank odsetek umownych; 5.824,32 zł tytułem skapitalizowanych odsetek z tytułu opóźnienia naliczonych przez banku; 93,92 zł tytułem kosztów sądowych i egzekucyjnych banku; 118 zł tytułem kosztów windykacji banku i 3.875,90 zł tytułem skapitalizowanych odsetek za opóźnienie naliczonych przez powoda.

J. P. ma 57 lat, jest osobą bezrobotną, bez prawa do zasiłku. Pozwany jest niepełnosprawny w stopniu lekkim, cierpi na schorzenie kręgosłupa. Prowadzi jednoosobowe gospodarstwo domowe. Jego jedynym źródłem dochodu jest zasiłek okresowy z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Ł. w kwocie 317 zł.

Początek rozważań merytorycznych Sąd Rejonowy poświęcił analizie art. 720 k.c., stanowiącemu źródło zobowiązania zaciągniętego przez pozwanego. Po przytoczeniu jego treści oraz odwołaniu się do unormowań zawartych w art. 353 § 1 k.c. i w art. 353<sup>1</sup> k.c., Sąd szczegółowo przyjrzał się stosunkowi prawnemu powstałemu wskutek podpisania umowy z dnia 28 kwietnia 2009 r. W tym zakresie umowa pożyczki gotówkowej nr (...) nakładała na pozwanego obowiązek spłaty zobowiązania w 48 miesięcznych ratach w wysokości 426,79 zł każda z nich, na wskazany w umowie rachunek bankowy. Umowa określała wysokość oprocentowania, sposób rozliczania spłat należności głównych i należności przeterminowanych, wysokość odsetek karnych oraz warunki wypowiedzenia umowy. Tym samym pozwany zawierając umowę kredytu z bankiem przyjął na siebie zobowiązanie do spłaty udzielonej i wykorzystanej kwoty pożyczki wraz z określonymi odsetkami oraz wyraził zgodę na wykonanie przez bank przelewu praw wynikających z przedmiotowej pożyczki na rzecz funduszu inwestycyjnego. W ocenie Sądu strona powodowa wykazała więc istnienie i ważność tego stosunku zobowiązaniowego oraz jego treść. Z kolei pozwany również nie kwestionował samego faktu zawarcia umowy pożyczki oraz faktu nie wywiązywania się z zaciągniętego umową zobowiązania uprawniającego pożyczkodawcę do wypowiedzenia umowy i żądania zwrotu kwoty pożyczki. Dodatkowo potwierdzeniem tego był bankowy tytuł egzekucyjny z dnia 25 stycznia 2012 r., zaopatrzony następnie w klauzulę wykonalności, co pozwoliło na wszczęcie egzekucji przeciwko pozwanemu, która jednak okazała się bezskuteczna. Dalszy wywód dotyczył zaś przelewu wierzytelności dokonanego pomiędzy poprzednim wierzycielem (... Agricole), a obecnym podmiotem, noszącym taki przymiot (fundusz B. (...)). Na tej płaszczyźnie Sąd omówił najistotniejsze unormowania zawarte w art. 509 § 1 i 2 k.c., art. 510 § 1 k.c., art. 511 k.c. i art. 514 k.c., podkreślając zwłaszcza, że umowa przelewu może zostać zawarta w dowolnej formie, lecz jeżeli wierzytelność jest stwierdzona pismem, przelew tej wierzytelności powinien być również pismem stwierdzony. W dalszej kolejności Sąd, opierając się na zgodnych poglądach doktryny i orzecznictwa, wspomniał że wierzytelność będąca przedmiotem rozporządzenia, musi być w dostateczny sposób oznaczona i zindywidualizowana. Przede wszystkim powinien być wyraźnie określony stosunek zobowiązaniowy, którego elementem jest zbywana wierzytelność – chodzi głównie o oznaczanie stron tego stosunku, świadczenia oraz przedmiotu świadczenia. Wskazane elementy muszą być oznaczone bądź przynajmniej oznaczalne już w momencie zawierania umowy przenoszącej wierzytelność, do chwili zaś przejścia wierzytelności z majątku zbywcy do majątku nabywcy powinno nastąpić wyczerpujące sprecyzowanie również pozostałych elementów stosunku zobowiązaniowego, w którego ramach istnieje zbywana wierzytelność. Zdaniem Sądu I instancji powyższym wymogom odpowiadała umowa sprzedaży wierzytelności z dnia 29 listopada 2013 r. wraz z załącznikiem nr 5, potwierdzonym za zgodność przez profesjonalnego pełnomocnika, który stanowił integralną część niniejszej umowy. Wspomniane dokumenty opisywały bowiem szczegółowo zarówno samą wierzytelność, jak i stosunek prawny, z którego wynika wierzytelność (wskazanie stron umowy, rodzaju zawartej umowy, jej numer i wysokości wierzytelności). W przywołanym załączniku sporządzonym w formie tabelarycznej wskazano, iż przedmiotem umowy cesji jest, przysługująca bankowi (...), wymagalna wierzytelność wobec J. P. (wraz ze wskazaniem jego numeru PESEL oraz serii i numeru dowodu osobistego) wynikająca z zawartej umowy o numerze (...), z całkowitym zadłużeniem określonym na kwotę 20.748,63 zł. Z tych też względów Sąd doszedł do przekonania, że w niniejszej sprawie zostało następstwo prawne powoda. Przede wszystkim taki wniosek płynie, z potwierdzonej za zgodność z oryginałem, kopii umowy o przelew wierzytelności. Na jej podstawie fundusz B. (...) nabył od banku (...) wierzytelność wobec J. P. ujętą w liście wierzytelności, stanowiącej załącznik do umowy. Oprócz tego cesja została jeszcze udokumentowana wyciągiem z ksiąg rachunkowych z dnia 4 marca 2016 r. Co prawda wyciąg zgodnie z art. 245 k.p.c. trzeba traktować jako dokument prywatny, jednakże stanowi on odbicie dokonanej czynności prawnej w postaci cesji wierzytelności. Dzieje się tak dlatego, że dane ujmowane w księgach rachunkowych funduszu i w wyciągu z tych ksiąg stanowią dowód jedynie tego, że określonej kwoty wierzytelność jest wpisana w księgach rachunkowych względem określonego dłużnika na podstawie opisanego w tych księgach zdarzenia. Rzeczony zapis nie przesądza natomiast o skuteczności i ważności cesji, co musi być wykazane przez cesjonariusza w inny sposób. Strona powodowa uczyniła zadość temu obowiązkowi, przedstawiając poświadczoną za zgodność z oryginałem umowę cesji z dnia 29 listopada 2013 r. oraz stanowiący jej

integralną część załącznik, w którym została zindywidualizowana wierzytelność przysługująca cedentowi względem pozwanego. Oprócz tego zaprezentowana też została pozostała dokumentacja w postaci kserokopii umowy pożyczki, i postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu. Zdaniem Sądu, dokumenty te w sposób nie budzący wątpliwości wskazywały na źródło wierzytelności przysługującej pierwotnemu wierzycielowi (scedowanej następnie na rzecz powoda w niniejszej sprawie). Następnie Sąd sięgnął jeszcze do domniemania z art. 231 k.p.c., stwierdzając iż dochodzona należność była przedmiotem cesji, pomimo braku wglądu w całość załącznika nr 5. Idąc dalej Sąd negatywnie ocenił zachowanie pozwanego, który poza zanegowaniem faktu prawidłowości umowy przelewu wierzytelności, nie przedstawił w tym zakresie żadnych dowodów, choć na nim właśnie ciążyła taka powinność. Ponadto Sąd nie podzielił zastrzeżeń pozwanego co do braku zawiadomienia o dokonanej cesji. Znaczenie zawiadomienia przejawia się tylko w razie dokonania spłaty na rzecz jednej ze stron umowy cesji. Tymczasem taka sytuacja nie wystąpiła w niniejszej sprawie. Co więcej pozwany nie kwestionował też rozmiaru swojego zadłużenia. W kontekście tego podnoszony potem przez niego zarzut o braku zawiadomienia, nie miał istotnego znaczenia. Na koniec Sąd zaaprobował całość wyliczeń poczynionych przez stronę powodową odnośnie wielkości zadłużenia, tak co do poszczególnych elementów składowych, jak i działań rachunkowo – matematycznych, które to operacje uwzględniały wcześniejsze spłaty dokonane przez pozwanego. W konsekwencji na rzecz strony powodowej została zasądzona cała dochodzona w pozwie suma, obejmująca należność główną w kwocie 13.055,06 zł, odsetki w kwotach 1.657,33 z + 5.824,32 zł + 3.875,90 zł oraz koszty windykacyjne i sądowo – egzekucyjne w wysokości 211,92 zł, co razem dawało 24.624,53 zł. Rozstrzygnięcie o odsetkach opierało się na treści art. 481 § 1 k.c. i art. 482 § 1 k.c. w zw. z art. art. 481 § 2<sup>1</sup> k.c. i art. art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c. Z kolei rozliczenie kosztów nastąpiło na podstawie art. 102 k.p.c. Na tej płaszczyźnie Sąd miał na uwadze trudną sytuację życiową i majątkową pozwanego, dlatego też kierując się względami słuszności odstąpił od obciążania przegranego pozwanego kosztami procesu.

Zapadły wyrok w całości zaskarżył pozwany J. P.. Zawarty w apelacji jedyny zarzut sprowadzał się do naruszenia przepisów postępowania, a mianowicie art. 231 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. poprzez jego zastosowanie i ustalenie w drodze domniemania faktycznego, że powód wykazał, iż dochodzona należność była przedmiotem umowy przelewu wierzytelności, co dorowadziło do uznania za nieuzasadniony zarzutu pozwanego o braku legitymacji czynnej powoda i do uwzględnienia powództwa.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę wadliwego wyroku drogą oddalenia powództwa w całości. Oprócz tego apelant wystąpił o przyznanie zwrotu kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów urzędowego zastępstwa prawnego.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wystąpiła o jej oddalenie oraz obciążenie pozwanego kosztami postępowania odwoławczego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem skarżący nie podniósł żadnych trafnych zarzutów pozwalających na podważenie prawidłowego i słusznego rozstrzygnięcia.

Wbrew odmiennym zapatrywaniom skarżącego Sąd Rejonowy należycie osądził sprawę, w wyniku czego pozytywnie ustosunkował się do zgłoszonego przez stronę powodową roszczenia. Wspomniana aprobatą była zaś przede wszystkim podyktowana tym, że powodowy fundusz (...) był czynnie legitymowany do zainicjowania przedmiotowego postępowania. Na tym więc gruncie Sąd I instancji przyjął, iż nastąpił ważny i skuteczny przelew wierzytelności, przy czym niniejszy Sąd Okręgowy w całej rozciągłości podziela to stanowisko. Wedle podstawowego w tej materii art. 509 k.c. przelew wierzytelności należy do czynności prawnych rozporządzających, bowiem przenosi na nabywcę wierzytelność przysługującą zbywcy, tj. prawo podmiotowe wierzyciela do żądania od dłużnika świadczenia (art. 353 k.c.). Okazuje się więc, że warunkiem skutecznej cesji wierzytelności jest istnienie tego prawa. Aby wierzytelność mogła być przedmiotem przelewu, musi być w dostateczny sposób zindywidualizowana poprzez dokładne określenie stosunku zobowiązaniowego, z którego wynika. Judykatura przyjęła, że oznaczenie wierzytelności to wskazanie stron tego stosunku, świadczenia oraz przedmiotu świadczenia. Elementy te w momencie zawierania umowy przelewu powinny być oznaczone lub przynajmniej oznaczalne. Natomiast do chwili przejścia wierzytelności z majątku zbywcy

do majątku nabywcy winno nastąpić dokładne sprecyzowanie pozostałych elementów stosunku zobowiązaniowego, w ramach którego istnieje zbywana wierzytelność (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 1999 r., III KKN 423/99, opubl. Biul. SN Nr 1/2000 s. 1).

Na gruncie niniejszej sprawy powodowy fundusz przedłożył zaś poświadczoną za zgodność przez fachowego pełnomocnika kopie umowy przelewu wierzytelności z dnia 29 listopada 2013 r. zawartą pomiędzy (...) Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą w G. a (...) Bank (...) Spółką Akcyjną z siedzibą we W. oraz załącznik nr 5 do tejże umowy. Z przedmiotowej umowy jednoznacznie wynika, iż bank (...) drogą przelewu kompleksowo rozporządził portfelem swoich wierzytelności, a ich nabywcą stał się fundusz (...). W umowie wymieniono ponadto nominalną wartość przenoszonych wierzytelności równoznaczną z saldem zadłużenia poszczególnych klientów banku. Z kolei we wspomnianym załączniku nr 5 figuruje też skonkretyzowana co do elementów składowych wierzytelność przeciwko J. P. wynikająca z zawartej dnia 28 kwietnia 2009 r. umowy pożyczki gotówkowej nr (...). Sam dłużnik został przy tym należycie zindywidualizowany poprzez użycie numeru PESEL. Powyższe dokumenty jednoznacznie więc świadczą o tym, że wierzytelność względem dłużnika przysługująca pierwotnie (...) Agricole została przeniesiona na rzecz powodowego funduszu. Nie ulega również wątpliwości, że wierzytelność objęta umową przelewu jest tożsama z należnością obciążającą dłużnika z tytułu niespłaconej pożyczki udzielonej przez wspomniany bank. Żadnych uwag ani zastrzeżeń nie wzbudza również sposób skonstruowania umowy, który jest wręcz typowy dla tego typu sytuacji. Podobnie należy też się zapatrywać na kształt i formę tychże dokumentów, które zostały zaprezentowane w toku sprawy. Na tym tle skarżący zdawał się sugerować, iż powodowy fundusz próbował obejść spoczywające na nim obowiązki dowodowe, postępując w wybiórczy, dowolny i wygodny dla siebie sposób. Tymczasem nic takiego nie miało miejsca, ponieważ strona powodowa nakreśliła jasny i klarowny obraz wydarzeń, który należycie pozwalał odtworzyć losy zobowiązania pożyczkowego zaciągniętego przez pozwanego. W tym miejscu z pola widzenia nie może zwłaszcza umknąć to, że zanonimizowanie części treści umowy przelewu wynikało z obowiązywania tajemnicy handlowej i zawodowej. Natomiast identyczny zabieg obejmujący załącznik był podyktowany ochroną danych dotyczących wierzytelności przysługujących powodowi wobec osób trzecich. Analogiczne powinności ciążyły także na poprzedniku prawnym powoda ze względu na statuowaną przez prawo bankowe tajemnicę bankową. Tak czy inaczej z różnych przyczyn chodziło więc o wyjątkowo wrażliwe dane i informacje, które siłą rzeczy nie mogły być ujawnione. Z tej też przyczyny istniały podstawy do tego, aby posłużyć się domniemaniem zawartym w art. 231 k.p.c. Rzeczono unormowanie zostało przy tym prawidłowo zinterpretowane i zastosowane przez Sąd Rejonowy, wobec czego chybionym jest zgłoszony na tym tle zarzut. Na wstępie warto wspomnieć, że w postępowaniu cywilnym jednym z najczęściej spotykanych problemów jest praktyczne stosowanie reguł rozkładu ciężaru dowodowego oraz dopuszczalność przyjmowania za podstawę faktyczną rozstrzygnięcia okoliczności niewykazanych. Ogólnie rzecz biorąc procesem cywilnym rządzi reguła dowodzenia okoliczności faktycznych mających znaczenie dla rozstrzygnięcia. Ustawodawca dopuszcza jednak sięgnięcie po konstrukcję domniemania faktycznego lub domniemania prawnego. W przypadku domniemań wnioskuje się zazwyczaj o nieznaną przyczynę skutków ze znanej przyczyny, a dla obalenia domniemania wystarczy przy tym wykazanie równego prawdopodobieństwa zaistnienia innego niż założony biegu zdarzeń. Orzeczenie sądu może być oparte na domniemaniu faktycznym tylko wówczas, gdy domniemanie to stanowi wniosek logicznie wynikający z prawidłowo ustalonych faktów stanowiących jego przesłanki (tak wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 1998 r., II UKN 465/97, opubl. baza prawna LEX Nr 34488 oraz z dnia 12 kwietnia 2011 r., II KKN 410/00, opubl. baza prawna L.). Domniemanie, o którym mowa w art. 231 k.p.c. jest w istocie wnioskiem; rozumowanie sądu orzekającego, którego konstrukcja, w odniesieniu do poszczególnych powiązanych ze sobą faktów, w sposób określony w art. 231 k.p.c. podlega – co do jej przedstawienia w uzasadnieniu – regułom ustanowionym w art. 328 § 2 k.p.c., a więc zapewniający skontrolowanie prawidłowości zarówno co do ustalonych faktów, jak i wniosków z nich wynikających (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2000 r., I KKN 582/00, opubl. baza prawna LEX Nr 1223573). Natomiast zarzut naruszenia art. 231 k.p.c. wymaga wskazania na dysharmonię pomiędzy wnioskiem Sądu o danym fakcie na podstawie innego i znanego mu faktu, który został dowodowo wykazany. Przenosząc powyższe na grunt omawianej sprawy nie ma podstaw do podważenia wniosku Sądu Rejonowego, który w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy wywiódł, iż powód wykazał zarówno istnienie po swojej stronie legitymacji procesowej czynnej, jak i zasadność oraz wysokość dochodzonego w sprawie roszczenia. Najbardziej istotne znaczenie

miało zaś przekazanie kompletnej dokumentacji pożyczkowej, które musi być traktowane jako dowód zawarcia umowy sprzedaży wierzytelności w dniu 29 listopada 2013 r. Okazuje się zatem, iż na tym polu nastąpiło pełne współdziałanie stron, świadczące o realizacji umowy stosownie do dokonanych uzgodnień. W przeciwnym razie rzeczony dokumenty nigdy nie mogłyby się znaleźć w posiadaniu powodowego funduszu. Ich brak uniemożliwiłby ponadto dochodzenie jakichkolwiek należności przez stronę powodową, a gdyby nawet tak się stało to takie działania po pierwsze nosiłyby piętno nieracjonalności, a po drugie i co najważniejsze nie korzystałyby w ogóle z ochrony prawnej. Na koniec podkreślenia wymaga jeszcze, że treść umowy została opracowana przez powodowy fundusz, który w ramach prowadzonej przez siebie profesjonalnej działalności stosował ją także w stosunkach z innymi kontrahentami. Tym samym przy fachowej obsłudze prawnej, powód był świadomy jakie wymogi formalne i materialne musi spełniać taka umowa, aby możliwym było wykorzystanie płynących z niej uprawnień na drodze sądowej.

Reasumując stwierdzić należy, iż powód w całej rozciągłości wywiązał się ze swojego głównego zadania, jakim było przedstawienie stosownych dowodów w celu wykazania, że w przysługuje mu niezaspokojona wierzytelność względem pozwanego oraz właściwe udokumentowanie drogi nabycia wierzytelności.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w pkt 1 sentencji, oddalając apelację.

Mimo oddalenia apelacji, o kosztach za II instancję Sąd orzekł w pkt 2 na podstawie art. 102 k.p.c., rezygnując z nałożenia na pozwanego jakichkolwiek wymiernych obowiązków finansowych w tym zakresie. W przedmiotowej sprawie uwarunkowania osobiste – majątkowe leżące po stronie J. P. stanowią usprawiedliwioną przyczynę dla zastosowania zasad słuszności. Przeciwny krok sprowadzający się do nałożenia na przegranego pozwanego obowiązku zapłaty kosztów procesu poniesionych przez jego oponenta, stanowiłoby dla niego nadmierną dolegliwość i obciążenie.

Wobec tego, iż pozwany w postępowaniu apelacyjnym miał zapewnioną urzędową pomoc prawną, Sąd Okręgowy przyznał występującej w tym charakterze r. pr. B. G. wynagrodzenie w kwocie 1.476 zł, w tym podatek od towarów i usług. Wielkość należności, podlegającej wypłacie ze środków budżetowych Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, została ustalona w oparciu o § 16 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 8 pkt 5 i § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 2016 r. poz. 1715).